



**WYROK**  
**W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 12 kwietnia 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Tomasz Artymiuk (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Andrzej Siuchniński (uzasadnienie)

SSN Andrzej Tomczyk

Protokolant Klaudia Binienda

w sprawie [REDACTED]

w przedmiocie zadośćuczynienia za doznaną krzywdę wynikłą z niesłusznego umieszczenia w Strzeżonym Ośrodku dla Cudzoziemców, po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie w dniach 21 marca 2023 r. i 5 kwietnia 2023 r., przy udziale prokuratora Prokuratury Krajowej F [REDACTED] kasacji, wniesionej przez pełnomocnika wnioskodawcy od wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 7 października 2021 r., sygn. akt II AKa 187/20, zmieniającego wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 20 grudnia 2019 r., sygn. akt XII Ko 59/18,

1. uchyla wyrok w zaskarżonej części i przekazuje sprawę w tym zakresie do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu w **Warszawie**;
2. zarządza zwrot [REDACTED] uiszczonej opłaty od kasacji w kwocie 750,00 zł.

## UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Warszawie wyrokiem z dnia 20 grudnia 2019r., sygn. akt XII Ko 59/18, oddalił w całości - na podstawie art. 407 ust 1 Ustawy z dnia 12 grudnia 2013 r. o cudzoziemcach (tekst jednolity Dz. U. z 2017 r. poz. 2206 ) w zw. z art. 552 k.p.k. i art. 554 § 2 k.p.k. - wniosek [REDAKTOWANE] przeciwko Skarbowi Państwa o zadośćuczynienie za doznaną krzywdę wynikłą z niewątpliwie niesłusznego umieszczenia w strzeżonym ośrodku dla cudzoziemców w Kętrzynie w okresie od 6 września 2017 r. do 17 kwietnia 2018 r.

Pełnomocnik wnioskodawcy adw. Małgorzata Jaźwińska wywiodła apelację, w której, zaskarżając powyższy wyrok w całości na korzyść wnioskodawcy, zarzuciła:

„1. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, który mógł mieć wpływ na jego treść, polegający na błędnym nieustaleniu, że od momentu zatrzymania do zwolnienia ze strzeżonego ośrodka dla cudzoziemców, z udziałem wnioskodawcy nie została przeprowadzona żadna czynność dowodowa, podczas gdy okoliczność ta wynikała ze zgromadzonego materiału dowodowego uznanego za wiarygodny, co skutkowało bezpodstawnym oddaleniem wniosku w całości,

2. obrazę przepisów prawa materialnego, a konkretnie art. 407 ust. 1 ustawy o cudzoziemcach poprzez jego wadliwą wykładnię i błędne zastosowanie polegające na:

a. bezpodstawnym uznaniu, że zadośćuczynienie przysługuje wyłącznie za niewątpliwie niesłuszne umieszczenie w strzeżonym ośrodku dla cudzoziemców, podczas gdy przysługuje ono za niesłuszne pozbawienie wolności,

b. bezpodstawnym uznaniu, że pobyt wnioskodawcy w ośrodku strzeżonym był słuszny, w sytuacji gdy nie przeprowadzono z nim żadnej czynności dowodowej w toku postępowania o udzielenie ochrony międzynarodowej, a złożenie wniosku o udzielenie ochrony międzynarodowej

nie mogło uniemożliwić ani opóźnić wydania ani wykonania decyzji o zobowiązaniu do powrotu w okresie pobytu wnioskodawcy w ośrodku strzeżonym”.

W konkluzji wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i zasądzenie na rzecz wnioskodawcy kwoty zadośćuczynienia za niesłuszne umieszczenie w Strzeżonym Ośrodku dla Cudzoziemców w Kętrzynie w wysokości 55.750,00 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty.

Sąd Apelacyjny w Warszawie wyrokiem z dnia 7 października 2021r., sygn. akt II AKa 187/20, zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że zasądził od Skarbu Państwa na rzecz wnioskodawcy ██████████ zadośćuczynienie za niesłuszne umieszczenie go w Strzeżonym Ośrodku dla Cudzoziemców w Kętrzynie w okresie od dnia 3 listopada 2017r. do dnia 17 kwietnia 2018r. w kwocie 12.000 (dwunastu) tysięcy złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wyroku do dnia zapłaty; w pozostałej części wniosek oddalił.

Kasację od tego wyroku – w części oddalającej wniosek - wywiodła pełnomocnik wnioskodawcy zarzucając:

„1. rażące naruszenie prawa, które mogło mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku, a konkretnie art. 407 ust. 1 u.c. poprzez bezpodstawne przyjęcie, że zadośćuczynienie przysługuje wyłącznie za oczywiście niesłuszny pobyt w strzeżonym ośrodku dla cudzoziemców, pomimo że z jednoznacznego brzmienia przepisów wynika, że już sam niesłuszny pobyt w tymże ośrodku uprawnia do ubiegania się o zadośćuczynienie,

2. rażące naruszenie prawa, które mogło mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku, a konkretnie art. 407 ust. 1 u.c. w zw. z art. 87 ust. 1 pkt 2) i ust. 2 pkt 2) ustawy z dnia 13 czerwca 2003 r. o udzielaniu cudzoziemcom ochrony na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej (tj.. Dz.U. z 2016 r., poz. 1836, z późn.zm., dalej jako: „u.u.c.o.”) poprzez wadliwe przyjęcie, że nie jest niesłuszne pozbawienie wolności w celu zebrania informacji z udziałem cudzoziemca nawet wtedy, gdy informacje te nie były

zbierane, a w aktach sprawy brak dowodów wskazujących, że organ prowadzący postępowanie planował zbierać takie informacje, bezpodstawne przyjęcie, że zasada nierozdzielania dorosłych członków rodziny uzasadnia pozbawienie wolności, a nadto wadliwe przyjęcie, że sam fakt nielegalnego przekroczenia granicy wskazuje na znaczne prawdopodobieństwo ucieczki, w sytuacji gdy ustawodawca przesądził, że wskazuje to wyłącznie na prawdopodobieństwo ucieczki,

3. rażące naruszenie prawa, które mogło mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku, a konkretnie art. 407 ust. 1 u.c. i art. 552 § 4 k.p.k. w zw. z art. 445 §2 k.c. poprzez ustalenie wysokości zadośćuczynienia w oparciu o kryterium minimalnego wynagrodzenia za pracę i nie uwzględnienie indywidualnych okoliczności dotyczących wnioskodawcy i wpływających na rozmiar cierpienia, a konkretnie pozostawanie przez wnioskodawcę w kryzysie psychicznym po próbie samobójczej, istotne pogorszenie stanu zdrowia syna w związku z detencją, a także potencjalny ostracyzm społeczny oraz utratę statusu społecznego wśród bliskich w związku z pozbawieniem wolności”.

W konkluzji skarżąca wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.

### **Sąd Najwyższy zważył, co następuje.**

Kasacja jest zasadna.

Zasadny jest zarzut w niej zawarty (należy wobec kierunku zaskarżenia, tj. „na korzyść”, odczytywać go, zgodnie zresztą z jego istotą jako zarzut wadliwości kontroli odwoławczej), wskazujący na zaakceptowanie przez Sąd odwoławczy nietrafnej wykładni przepisu art. 407 ust. 1 ustawy o cudzoziemcach dokonanej przez Sąd a quo skutkującej przyjęciem, że tylko „niewątpliwie niesłuszne” umieszczenie w strzeżonym ośrodku dla cudzoziemców uzasadnia zasądzenie zadośćuczynienia.

Sąd Apelacyjny w Warszawie aprobując to stanowisko zauważył, że choć, literalnie rzecz biorąc, w myśl art. 407 ust. 1 Ustawy o Cudzoziemcach z dnia

12 grudnia 2013 r. cudzoziemcowi przysługuje od Skarbu Państwa odszkodowanie oraz zadośćuczynienie w przypadku niesłusznego zatrzymania lub niesłusznego umieszczenia go w strzeżonym ośrodku lub zastosowania wobec niego aresztu dla cudzoziemców, to jednak przepis ten należy odczytywać przez pryzmat wykładni systemowej, tj. w powiązaniu z treścią ust. 2 tego artykułu, gdzie postanowiono, że postępowanie w sprawach, o których mowa w ust. 1, prowadzi się na podstawie przepisów postępowania karnego dotyczących odszkodowania za niesłusne skazanie, tymczasowe aresztowanie lub zatrzymanie; nadto – zdaniem tego Sądu - Ustawa o cudzoziemcach w art. 398a przewiduje umieszczenie cudzoziemca w strzeżonym ośrodku dla cudzoziemców, w art. 399 areszt, zaś przesłanki stosowania aresztu są takie same jak umieszczenia w strzeżonym ośrodku dla cudzoziemców, z tą różnicą, że areszt jest stosowany wobec tych osób, w przypadku których istnieje ryzyko, że nie podporządkują się zasadom pobytu obowiązującym w strzeżonym ośrodku. W konsekwencji powyższego - zdaniem Sądu - należy przyjąć, że choć areszt jest bardziej dolegliwą formą zabezpieczenia prawidłowego toku postępowania o udzielenie ochrony międzynarodowej, czy zobowiązania cudzoziemca do powrotu niż umieszczenie w strzeżonym ośrodku, to na gruncie przepisów kodeksu postępowania karnego umieszczenie w strzeżonym ośrodku ogranicza swobody obywatelskie w sposób bardziej zbliżony do tymczasowego aresztowania niż do kary pozbawienia wolności i w konsekwencji jego zasadność należy oceniać na płaszczyźnie „niewątpliwej niesłuszności”.

Jest to stanowisko nietrafne, w sposób nieuzasadniony pomijające gwarancyjny (niepodlegający wykładni rozszerzającej) charakter przepisu art. 407 ust. 1 ustawy o cudzoziemcach. Wszak wyniki wykładni literalnej, zgodnie z którą już tylko „niesłuszne” umieszczenie w takim ośrodku stanowi podstawę do zasądzenia zadośćuczynienia na rzecz cudzoziemca w nim umieszczonego, bynajmniej nie prowadzą do rezultatu nieakceptowalnego czy mającego charakter absurdalny. Wiadomo zaś, że wyników wykładni literalnej,

jeśli do takich konsekwencji nie prowadzi nie należy odrzucać. Dowolnym jest nadto założenie, że na „gruncie przepisów kodeksu postępowania karnego umieszczenie cudzoziemca w strzeżonym ośrodku ogranicza swobody obywatelskie w sposób bardziej zbliżony do tymczasowego aresztowania niż do kary pozbawienia wolności”. Jest raczej przeciwnie. Nie jest ono powiązane z podejrzeniem o popełnienie czynu przestępnego, nie występuje w Kodeksie postępowania karnego i nie ma powodu do podejmowania próby poszukiwania analogi i z jakimikolwiek represyjnymi środkami regulowanymi przepisami tego Kodeksu, zwłaszcza w kierunku na niekorzyść cudzoziemca. Zresztą, patrząc na problem od strony systemowej, to przecież przepis ust. 2 art. 407 ustawy o cudzoziemcach stanowiący, że postępowania w sprawach, o których mowa w ust. 1, prowadzi się na podstawie przepisów postępowania karnego dotyczących odszkodowania za niesłuszne skazanie, tymczasowe aresztowanie lub zatrzymanie ma charakter jedynie techniczny, tj. określający tryb procedowania: nie może stanowić więc (na zasadzie analogii) materialnej podstawy odpowiedzialności Skarbu Państwa za niesłuszne zatrzymanie lub niesłuszne umieszczenia cudzoziemca w strzeżonym ośrodku lub zastosowanie wobec niego aresztu dla cudzoziemców, tak samo jak stanowi ją np. w stosunku do osób tymczasowo aresztowanych przepis art. 552 § 4 k.p.k..

Konsekwencją przyjęcia przez Sąd a quo nietrafnej wykładni przepisu art. 407 ust. 1 ustawy o cudzoziemcach było, co oczywiste, uznanie, iż ocenę zasadności wniosku [REDAKTOWANE] przeciwko Skarbowi Państwa o zadośćuczynienie za doznaną krzywdę wynikłą z umieszczenia go w strzeżonym ośrodku dla cudzoziemców w Kętrzynie w okresie od 6 września 2017 r. do 17 kwietnia 2018r. należy prowadzić pod kątem „niewątpliwej niesłuszności” (zatem nie pod kątem zwykłej niesłuszności). Sąd Apelacyjny, akceptując tę wykładnię, wyraziście deklaruje, że podobnie jak w przypadku tymczasowego aresztowania, ocena zasadności umieszczenia cudzoziemca w strzeżonym ośrodku dla uchodźców podlega wartościowaniu wedle

alternatywy: słuszne – niewątpliwie niesłuszne. To w konsekwencji oznacza, że zarówno słuszne jak i niesłuszne, ale nie niewątpliwie niesłuszne umieszczenie cudzoziemca w takim ośrodku nie będzie stanowiło materialnej podstawy dla odpowiedzialności Skarbu Państwa za zastosowanie i utrzymywanie tego środka.

Niezależnie od tego Sąd Apelacyjny, dostrzegając trafnie, iż ocena zasadności stosowania wspomnianego środka wobec cudzoziemca powinna obejmować okres od chwili umieszczenia go w strzeżonym ośrodku, przez cały czas jego trwania, aż do uchylenia, ustala, odmiennie niż Sąd a quo, iż w przypadku ██████████ „z perspektywy czasu stwierdzić należy, że dla zrealizowania celu wystarczające było 60 pierwszych dni na zebranie informacji w sprawie udzielenia ochrony międzynarodowej, podczas których przesłuchano wnioskodawczynię i można było przewidywać w jaki sposób zakończy się to postępowanie, zwłaszcza, że nie przejawiała ona inicjatywy dowodowej” a zatem, że utrzymywanie stanu pozbawienia go wolności ponad owe 60 dni było niewątpliwie niesłuszne. Nie zmienia to jednak tego, że zasadność pozbawienia wolności tego cudzoziemca przez okres pierwszych 60 dni jego pobytu w strzeżonym ośrodku w Kętrzynie również była przez ten Sąd oceniana pod kątem „niewątpliwej niesłuszności”. I w tym właśnie całe znaczenie, dla treści zaskarżonego rozstrzygnięcia Sądu Apelacyjnego, wadliwości wykładni art. 407 ust. 1 u.c. lub inaczej mówiąc, dość oczywistego jej wpływu na treść rozstrzygnięcia Sądu odwoławczego.

Widać to wyraźnie, gdy wskazać przykładowo na następującą okoliczność: dla Sądu ad quem najistotniejszą okolicznością faktyczną przy ocenie zasadności umieszczenia ██████████ w strzeżonym ośrodku było wcześniejsze nielegalne przekroczenie przez niego granicy polsko – niemieckiej. Sąd ten zdaje się wręcz przyjmować, iż fakt nielegalnego przekroczenia granicy przez ██████████ wyłącza możliwość uznania umieszczenia go w strzeżonym ośrodku dla cudzoziemców za niewątpliwie niesłuszne. Pisze: „Bezspornym jednak jest, że zawinione postępowanie może

prowadzić do uznania, że podobnie jak w przypadku tymczasowego aresztowania nie będzie oceniane jako niewątpliwie niesłuszne. Nielegalne przekroczenie granicy polsko – niemieckiej przez wnioskodawcę stanowi przejaw takiego właśnie zawinionego zachowania”. Konstatacja ta nie oznacza jednak, że in concreto, pomimo owego zawinionego zachowania wnioskodawcy, umieszczenie jego w strzeżonym ośrodku nie mogło być ocenione jako tylko „niesłuszne”.

Wszak zawinione postępowanie jako przesłanka umieszczenia w strzeżonym ośrodku podlega wartościowaniu i jego stopień wcale nie musi być znaczny. Nie jest oczywistym, że - w realiach faktycznych tej sprawy (██████████ miał chorego syna, żona była internowana, zaś poprzednia próba ucieczki zakończyła się niepowodzeniem) - rzeczywiście istniało znaczne prawdopodobieństwo jego ucieczki. Przecież sam Sąd odwoławczy pisze jedynie o „uzasadnionej obawie ucieczki”, a nie o znacznym jej prawdopodobieństwie, na co celnie zwrócono uwagę w kasacji, podnosząc, iż sam fakt nielegalnego przekroczenia granicy nie wskazuje na znaczne prawdopodobieństwo ucieczki. Niewątpliwie Sąd ad quem nie badał znaczenia tej kwestii w przestrzeni pomiędzy „niewątpliwą niesłusznością” a „niesłusznością”. A wadliwa ocena odnośnie do stopnia prawdopodobieństwa ucieczki może skutkować koniecznością uznania pozbawienia wolności cudzoziemca poprzez umieszczenie go w strzeżonym o ośrodku dla uchodźców za niesłuszne.

Na tym tle nie można także nie dostrzec elementów zasadności pomieszczonych w zarzucie 2 (który także należy wobec kierunku zaskarżenia, tj. „na korzyść”, odczytywać jako zarzut wadliwości kontroli odwoławczej), w szczególności, gdy wskazuje się tam, w kontekście zwykłej a nie niewątpliwiej niesłuszności, na „bezpodstawność przyjęcia, że zasada nierozdzielania dorosłych członków rodziny uzasadnia pozbawienie wolności”. Rzeczywiście, nie jest jasne w jakim celu Sąd odwołał się do zasady „nierozdzielania rodzin” i wobec tego za wymagające rozważenia uznać należy



zawartą w kasacji uwagę, że nie ma podstaw do pozbawienie wolności cudzoziemca z tego powodu, że członkowie jego rodziny potencjalnie spełniają przesłanki uzasadniające umieszczenie ich w strzeżonym ośrodku dla cudzoziemców.

Nie sposób zatem nie uznać za trafną argumentacji kasacyjnej, że oba orzekające w sprawie Sądy w sposób nazbyt rygorystyczny, na podstawie wadliwie wyłożonej, wykreowanej wbrew woli ustawodawcy przesłanki, oceniały zasadność wniosku [REDAKTOWANE] o odszkodowanie i zadośćuczynienie za cały jego pobyt w strzeżonym ośrodku dla cudzoziemców.

Na koniec: niczego więc w tej mierze nie zmienia konstatacja Sądu Apelacyjnego w Warszawie, że: „postanowienie z dnia 6 września 2017 r. wydane przez Sąd Rejonowy Szczecin - Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie umieszczające [REDAKTOWANE] w strzeżonym ośrodku dla uchodźców na okres 60 dni, tj. do dnia 3 listopada 2017r., było słuszne”. Konstatacja ta odnosi się przecież wyłącznie do momentu wydania tego postanowienia i nie oznacza wobec tego, że Sąd odwoławczy przesądził w ten sposób o „słuszności” umieszczenia [REDAKTOWANE] w strzeżonym ośrodku dla cudzoziemców przez cały okres pierwszych 60 dni, a zatem, iż umieszczenie go nie stało się także w pewnym momencie tego okresu „niesłuszne”. Poza tym nie uprawnia też do stwierdzenia, że Sąd ten rozważył możliwość uznania okresu obejmującego pierwsze 60 dni pozbawienia wolności [REDAKTOWANE] w owym ośrodku za choćby tylko „niesłuszny” i możliwość tę odrzucił.

W tych warunkach, uznając, że kasacja jest zasadna, należało uchylić zaskarżony nią wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie i sprawę w części oddalającej wnioski przekazać temu Sądowi do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym, z zaleceniem uwzględnienia w toku ponownego postępowania odwoławczego powyżej przedstawionych wskazań.

Ponowną procedurę związaną z udzieleniem ochrony międzynarodowej zainicjowała żona wnioskodawcy. Istniały wówczas przesłanki z art. 87 ust. 1

ustawy z dnia 13 czerwca 2003 r. o udzielaniu cudzoziemcom ochrony na terytorium RP, który określa, że wnioskodawca lub osoba w imieniu której wnioskodawca występuje, mogą być zatrzymani w celu zebrania z ich udziałem informacji, na których opiera się wniosek o udzielenie ochrony międzynarodowej, a których uzyskanie bez zatrzymania nie byłoby możliwe - w przypadku istnienia znacznego prawdopodobieństwa ucieczki.

Jednocześnie w dniu wydania postanowienia przez Sąd Rejonowy nie istniały przesłanki negatywne określone art. 88 ust. 1 a ustawy o udzielaniu cudzoziemcom ochrony na terytorium RP. Nie można było wnioskodawcy zobowiązać do zgłaszania się do właściwego miejscu zamieszkania organu, zamieszkiwania w wyznaczonym miejscu, bo takiego nie posiadał. Nie posiadał on także pieniędzy w wysokości dwukrotnego minimalnego wynagrodzenia, mogących stanowić zabezpieczenie pieniężne.

Niezależnie od treści raportu z monitoringu Stowarzyszenia Interwencji Prawnej, który we wnioskach końcowych krytycznie odniósł się do zignorowania dokumentacji medycznej w języku niemieckim o wnioskodawcy i jego synu przez Straż Graniczną oraz sąd, to zauważyć wypada, że na każdym etapie orzekania sąd dysponował zaświadczeniami polskimi o braku przeciwwskazań do umieszczenia cudzoziemca w ośrodku strzeżonym. Bezspornie opieka medyczna w Polsce stoi na niższym poziomie niż w Niemczech, z uwagi na niższe nakłady finansowe, lecz nie w stopniu drastycznym. Podsumowując stwierdzić należy, że w dniu wydania pierwszego postanowienia nie istniały okoliczności wskazujące na to, że pobyt w strzeżonym ośrodku zagrażał życiu i zdrowiu, bądź świadczył o poddawaniu wnioskodawcy przemocy.

W sytuacji [REDAKTOWANE] dokonywanie oceny prawidłowości zastosowania umieszczenia w ośrodku strzeżonym dla cudzoziemców przez pryzmat ostatecznego rozstrzygnięcia jest bezprzedmiotowe, bo takie nie zapadło. Co prawda postanowieniem z dnia 25.10.2018 r. Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie uchylił decyzję Szefa Urzędu do Spraw

Cudzoziemców o zobowiązaniu do powrotu, ale jednocześnie przyznał mu rację, że nie zachodziła żadna z przesłanek z art. 303 Ustawy o cudzoziemcach do udzielenia ochrony międzynarodowej w postaci nadania statusu uchodźcy czy ochrony uzupełniającej. Uznając przedwczesność wydania decyzji, sąd nakazał zebranie w szerszym zakresie informacji dotyczących możliwości zastosowania art. 302 ust. 2 Ustawy o cudzoziemcach, bowiem dopiero w toku postępowania sądowego strona podniosła argumenty natury humanitarnej.



Na oryginale właściwe podpisy  
**Za zgodność:**  
Kierownik Sekretariatu Wydziału II  
Izby Karnej S.N.  
(1)

II Wydział Izby Karnej  
Sądu Najwyższego  
*Emilia Bieńczyk*  
sekretarz sądowy



Sygn. akt II KK 149/22

## Uzasadnienie zdania odrębnego SSN Tomasza Artymiuka do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 12 kwietnia 2023 r., II KK 149/22

Nie zgadzając się ze stanowiskiem Sądu Najwyższego co do konieczności wydania w niniejszej sprawie wyroku kasatoryjnego, podnoszę co następuje.

Warunkiem uwzględnienia kasacji, co bezspornie wynika z przepisu art. 523 § 1 k.p.k., jest – poza ujawnieniem uchybienia określonego w art. 439 k.p.k. – stwierdzenie rażącego naruszenia prawa, które przy tym miało istotny wpływ na treść poddanego kontroli kasacyjnej orzeczenia. W sprawie zakończonej wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 7 października 2021 r., sygn. akt II AKa 187/20, ten ostatni warunek (istotność wpływu stwierdzonego rażącego naruszenia prawa na treść orzeczenia) nie został spełniony.

Zgodzić się należy z Sądem Najwyższym, że dokonując interpretacji art. 407 ust. 1 ustawy z dnia 12 grudnia 2013 r. o cudzoziemcach (aktualnie t.j. Dz. U. 2023.519 ze zm., dalej w tekście – u.c.), Sąd odwoławczy, w ślad za sądem *meriti*, dopuścił się rażącego naruszenia prawa materialnego (podzielenie w tym zakresie trafność zarzutu z pkt 1 kasacji co do rażącego naruszenia prawa). Rację ma więc sąd kasacyjny, że powołany wyżej przepis stanowi samoistną, materialnoprawną przesłankę zasądzenia od Skarbu Państwa odszkodowania oraz zadośćuczynienia w przypadku zatrzymania lub niesłusznego umieszczenia cudzoziemca w strzeżonym ośrodku lub zastosowania wobec niego aresztu dla cudzoziemców, i brak podstaw – przy odkodowywaniu zawartej w nim normy – w szczególności uwzględniając reguły wykładni systemowej, do posilkowania się wskazaniem zawartymi w art. 552 § 4 k.p.k. uzależniającymi uwzględnienie roszczeń z powołanych wyżej tytułów wyłącznie od wykazania niewątpliwej (podkreślenie TA) niesłuszności zatrzymania, umieszczenia w strzeżonym ośrodku lub zastosowania aresztu dla cudzoziemców. Trafnie w szczególności wskazano na brzmienie art. 407 ust. 2 u.c., zgodnie z którym postępowanie w tego rodzaju sprawach prowadzi się na podstawie przepisów Kodeksu postępowania karnego dotyczących odszkodowania za niesłuszne skazanie, tymczasowe aresztowanie lub zatrzymanie. Taka formuła nie pozostawia wątpliwości, że odnosić należy ją wyłącznie do samej procedury, a nie do przesłanek materialnoprawnych. Rzecz wszelako w tym, że ta błędna wykładnia nie miała przełożenia na treść zapadłego w tej sprawie wyroku sądu instancji *ad quem*, a przecież wykazanie

istotności wpływu rażącego naruszenia prawa – również materialnego – na treść orzeczenia jest w postępowaniu kasacyjnym, w przeciwieństwie do postępowania instancyjnego (art. 438 pkt 1 k.p.k.), warunkiem *sine qua non* uwzględnienia kasacji.

Należy przypomnieć, że Sąd Apelacyjny w Warszawie orzekł w tej sprawie odmiennie co do istoty i dokonując zmiany wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie zasądził na rzecz A [REDAKTOWANO] kwotę 12.000 zł tytułem zadośćuczynienia za niesłuszne umieszczenie go w Strzeżonym Ośrodku dla Cudzoziemców w Kętrzynie w okresie od dnia 3 listopada 2017 r. do dnia 17 kwietnia 2018 r. Powyższe, nie pozostawia wątpliwości, że w tym okresie orzeczenie o umieszczeniu we wskazanym wyżej Strzeżonym Ośrodku uznane zostało co najmniej za niesłuszne, nawet jeżeli w uzasadnieniu swojego rozstrzygnięcia Sąd drugiej instancji operował nieprawidłowym określeniem „niewątpliwej niesłuszności”. Uwzględnił więc w tym zakresie nawet fakt zaistnienia surowszego kryterium niż wymagane treścią art. 407 ust. 1 u.c.

Z wyvodu Sądu Najwyższego uzasadniającego uwzględnienie kasacji wynika, że niesłuszność umieszczenia [REDAKTOWANO] w strzeżonym ośrodku dla cudzoziemców Sąd ten powiązał również z wcześniejszym okresem, tj. od dnia 5 września 2018 r. (dzień przekazania Polsce przez służby graniczne Niemiec – postanowienie Sądu Rejonowego Szczecin-Prawobrzeżne w Szczecinie z dnia 6 września 2017 r., VI Ko/Cu 1405/17) do dnia 3 listopada 2018 r., a więc przez pierwsze 60 dni. W ocenie sądu kasacyjnego w tym zakresie kontrola odwoławcza wyroku Sądu pierwszej instancji była przeprowadzona przez Sąd Apelacyjny w Warszawie w sposób wadliwy i to zarówno przez przyjęcie, że w tym czasie umieszczenie w ośrodku nie było niewątpliwie niesłuszne, ponieważ nie wykazano jego niezbędności, w szczególności poprzez przyjęcie, że w odniesieniu do cudzoziemca istniało znaczne prawdopodobieństwo jego ucieczki oraz bezpodstawne uznanie, że zasada nierozdzielania dorosłych członków rodziny uzasadniała pozbawienie wolności, podzielając w tym zakresie zarzut z pkt 2 kasacji pełnomocnika wnioskodawcy.

A przecież powyższe stanowi nic innego jak zakwestionowanie ustaleń faktycznych poczynionych w sprawie przez Sąd odwoławczy i to ustaleń kategorycznych. To przecież Sąd Apelacyjny przyjął, że umieszczenie [REDAKTOWANO] z rodziną w Strzeżonym Ośrodku dla Cudzoziemców, po wcześniejszej ucieczce za granicę i przedostaniu się na terytorium Niemiec, a to wobec odmowy udzielania mu i jego rodzinie ochrony na podstawie przepisów ustawy z dnia 13 czerwca 2003 r. o udzieleniu cudzoziemcom ochrony na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej (aktualnie t.j. Dz. U. 2022.1264 ze zm.), w powiązaniu ze złożeniem, tym razem przez żonę wnioskodawcy, kolejnego wniosku o ochronę i

rozpoczęcia związanej z tym procedury, było po prostu zasadne. Nie wchodziło więc w tym wypadku w grę ustalenie, czy mieliśmy do czynienia z „niewątpliwie niesłusznym” umieszczeniem, czy też umieszczeniem „niesłusznym”, lecz jednoznaczne stwierdzenie przez sąd *ad quem* zasadności podjętej w tym przedmiocie decyzji skutkującej umieszczeniem wnioskodawcy wraz z rodziną w Ośrodku Strzeżonym przez okres pierwszych 60 dni po przekazaniu cudzoziemców z Niemiec na terytorium Polski.

Bez podważenia powyższych ustaleń, co wszakże w postępowaniu kasacyjnym jest niedopuszczalne, poglądu Sądu Najwyższego o uznaniu, że rażące naruszenie przez sąd *ad quem* przepisu prawa materialnego w postaci art. 407 ust. 1 u.c. miało istotny wpływ na treść orzeczenia Sądu odwoławczego i tym samym świadczyło o nierzetelnej kontroli apelacyjnej, nie można podzielić. Nie może być przecież mowy o obrazie prawa materialnego, gdy w rzeczywistości kwestionuje się ustalenia faktyczne, w oparciu o które prawo materialne stosowano. A tak przecież uczynił pełnomocnik wnioskodawcy podejmując w pkt 2 kasacji próbę wykazania, że sam fakt ucieczki [REDAKTOWANE] z rodziną poza granice RP nie świadczy o znacznym prawdopodobieństwie ponownej ucieczki, czy też kwestionując przyjętą przez Sąd odwoławczy zasadę nierozdzielania rodzin, która znajduje wszak oparcie w szeregu aktów prawa międzynarodowego.

Z tych względów uważam, że kasacja wniesiona na rzecz [REDAKTOWANE] nie zasługiwała na uwzględnienie.



Na oryginale właściwe podpisy  
**Za zgodność:**  
Kierownik Sekretariatu Wydziału II  
Izby Karnej S.N.  
(I)

II Wydział Izby Karnej  
Sądu Najwyższego  
*Emilia Bieńczyk*  
sekretarz sądowy

